



Gala pełna barw

Za nami dziesiąta gala z okazji Koszalińskiego Dnia Organizacji Pozarządowych. Fundacje, stowarzyszenia i organizacje po raz kolejny spotkały się w radosnej atmosferze, by uczcić swoje święto.

strona 3

W obiektywie

To cykl spacerów fotograficznych pod hasłem „Tak mieszkamy”, zorganizowanych przez Fundację Good Vibe. W trakcie każdego z nich uczestnicy odkrywali miejskie przestrzenie Koszalina z innej, codziennej, często niedostrzeganej perspektywy.

strona 5

Muzyka to pasja

Muzyką pasjonuje się od najmłodszych lat. Od biegania po osiedlu wołała bawić się klawiszami pianina. Cieszy się życiem, bo wie, jak ulotne jest zdrowie. Rozmawiamy z Zosią Karbowiak, wokalistką i instrumentalistką.

strona 8

Zachować pamięć

„Dobro i zdrowie pacjentów przedkładał nad własne”. Ten napis musiał się znaleźć na tablicy pamiątkowej, którą ufundowała rodzina, by zawisła na ścianie Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. Tego szpitala, w którym Leon Konieczny spędził większą część swojego zawodowego życia.

strony 10-11

Kolejny BassFest

To czwarta edycja festiwalu. W Filharmonii Koszalińskiej 11, 12 i 19 października będą trzy koncerty. Imprezę otworzy projekt „Śpiwnik”, podróż przez najpiękniejsze polskie piosenki rozrywkowe z lat 60., 70. i 80. Drugi dzień festiwalu to show Big Bike Orchestra – formacji pop-folkowej, znanej z występów na sześciuosobowym rowery. Wydarzenie zakończy koncert FiśBandy, zespołu łączącego inspiracje z muzyki góralskiej, karpackiej i bałkańskiej. Bilety są dostępne na kupbilecik.pl i w kasie Filharmonii Koszalińskiej. (red)

Strzała Północy



Fot. Ilona Łukjaniuk (4)

Spowiedź punkowca, emocje kobiet z „Wesela” Wyspiańskiego, tołstojowska zazdrość prowadząca do zbrodni, ideały młodej dziewczyny niszczone przez ojca oraz rapowana kryminalna opowieść o zbrodni w Nowej Hucie. Ten zestaw monodramów zapowiadał, że żaden widz nie wyjdzie z Teatru Propozycji „Dialog” znudzony. **Więcej na stronach 12-13**

Bohater dwóch narodów

Prawie 245 lat po śmierci generała Kazimierza Pułaskiego mieszkańcy Koszalina złożyli hołd bohaterowi, który zapisał się na kartach historii zarówno Polski, jak i Stanów Zjednoczonych. Uroczystości odbyły się przy koszalińskim amfiteatrze, gdzie znajduje się pomnik upamiętniający wielkiego Polaka. Po apelu złożono symboliczne wiązanki kwiatów pod pomnikiem generała.

Kazimierz Pułaski, urodzony w 1745 roku, to bohater walk o wolność dwóch narodów: polskiego i amerykańskiego. Był jednym z dowódców i marszałkiem konfederacji barskiej, a po wygnaniu z Polski wziął udział w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Zginął w 1779 roku podczas oblężenia Savannah, mając zaledwie 34 lata. – Generał Kazimierz Pułaski to człowiek niezwykle oddany, bohater obojga narodów.

Jest postacią czczoną przez Polonię. 6 października odbyła się największa do tej pory parada poświęcona jego osobie – tysiące Polaków przemarszerowało przez Piątą Aleję w Nowym Jorku, manifestując swoją polskość i przywiązanie do korzeni w Stanach Zjednoczonych. Pułaski jest również wzorem dla naszego wojska. Zawsze byliśmy dumni z hasła „za wolność naszą i waszą”, a to przecież Pułaski, w sytuacji zagrożenia, uratował wolność

Waszyngtona. To wielki bohater, dlatego Polonia amerykańska przyjęła go za swojego patrona – mówił Piotr Zientarski, prezes koszalińskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Wojciech Grobelski, historyk wojskowości i adiunkt Muzeum Obrony Przeciwlotniczej w Koszalinie, przypomniał zbranym o wielkości postaci Kazimierza Pułaskiego, który zasłynął zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych. – Zwykło się mówić, że Polska wydała trzech bohaterów, którzy zapisali się w historii zarówno naszego kraju, jak i Stanów Zjednoczonych: Kazimierza Pułaskiego, Tadeusza Kościuszkę i Ignacego Jana Paderewskiego.

To postacie, które w czasach, gdy Polska była pozabawiona niepodległości, sławiły jej imię na świecie, zwłaszcza za oceanem. Można powiedzieć, że byli ambasadorami sprawy polskiej. W przypadku Ignacego Jana Paderewskiego to określenie jest szczególnie trafne, jednak i Kazimierz Pułaski, i Tadeusz Kościuszkę walczyli o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Ich nazwiska są tam otaczane wielkim szacunkiem, a my możemy być dumni, że byli to nasi rodacy – wielcy ludzie i dowódcy – podkreślił historyk.

W uroczystości wzięli również udział uczniowie koszalińskich szkół podstawowych i ponadpodsta-

wowych. Młodzież podkreśliła, że udział w tego rodzaju wydarzeniach to nieoceniona lekcja historii. – Tego rodzaju wydarzenia są dla mnie żywą lekcją historii. Dają możliwość poznania losów naszych przodków, ich działań, miejsc, w których walczyli, i tego, jak dowodzili. Uważam, że takie lekcje historii nie tylko integrują naszą społeczność, ale również amerykańską, co ułatwia wzajemne poznanie historii i kultury obu krajów – mówił Daniel.

W 2009 roku Kongres USA przyznał mu pośmiertnie honorowe obywatelstwo amerykańskie – to najwyższe wyróżnienie, jakie może otrzymać obywatel obcego państwa. (mk)